

# Sentino, Hollywood Habibi

Walcząc o miejsce na Olimpie, zapomniałem świat  
Zapomniałem o rodzinie, jest Szatan cały czas  
Góra i dół jedzie jak w windzie, nie liczę małych strat  
Wielkie plany, wielkie wizje, serce jak powerbank

Poczekaj, bo chyba już stop  
Nie będę gadał o planach jak ktoś  
W końcu uda się i będę tu kimś  
Czuję, że idzie tu chyba mój rok  
Dzwonię z jacuzzi do MUGO po dwa i pół zaliczki  
Chcę żyć jak w Hollywood habibi

Zazdrośni idioci, głodne fejmury kurwy  
Dziury w nogach od cellulitu  
..., fejk Louis  
... plastikowy sikor jakiś kwarcowy  
Napompowany pajac pokazuje narkotyki  
Wszędzie naćpanego blichtru i afteru gubią się  
Nie mają nic w kieszeni i dlatego lubią mnie  
Odbiłem od tych sztucznych ogni dawno, dawno temu  
Inna klasa podatkowa, u nich klasa jak bez zębów

Walcząc o miejsce na Olimpie, zapomniałem świat  
Zapomniałem o rodzinie, jest Szatan cały czas  
Góra i dół jedzie jak w windzie, nie liczę małych strat  
Wielkie plany, wielkie wizje, serce jak powerbank

Poczekaj, bo chyba już stop  
Nie będę gadał o planach jak ktoś  
W końcu uda się i będę tu kimś  
Czuję, że idzie tu chyba mój rok  
Dzwonię z jacuzzi do MUGO po dwa i pół zaliczki  
Chcę żyć jak w Hollywood habibi

Z nim wczoraj się ruchała, bo miał marynarkę  
A dzisiaj słona cipa tak jak teriyaki  
Uciekam stamtąd, gdzie ulica  
Wolę w studiu sam być  
Nie karmić tych bezdomnych, co coś knują na mnie  
Perspektywy się zmieniają, 100 tysięcy w jeden weekend  
Czasem rzygam od wydatków, od pieniędzy nie chcę ...  
Nie chcę żadnych szmat widzieć, żadnych pijaków słuchać  
Stoję nad Atlantykiem z refrenem w moich uszach

Walcząc o miejsce na Olimpie, zapomniałem świat  
Zapomniałem o rodzinie, jest Szatan cały czas  
Góra i dół jedzie jak w windzie, nie liczę małych strat  
Wielkie plany, wielkie wizje, serce jak powerbank

Poczekaj, bo chyba już stop  
Nie będę gadał o planach jak ktoś  
W końcu uda się i będę tu kimś  
Czuję, że idzie tu chyba mój rok  
Dzwonię z jacuzzi do MUGO po dwa i pół zaliczki  
Chcę żyć jak w Hollywood habibi